



PATRON



Tygodnik Parafii pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego – Kazanów

NUMER 223, 17.12.2023, III Niedziela Adwentu - GAUDETE

LITURGIA: (Iz 61, 1-2a. 10-11); (Łk 1, 46b-48. 49-50. 53-54); (1 Tes 5, 16-24); Aklamacja (Iz 61, 1); (J 1, 6-8. 19-28);

KOMENTARZ: Prawdziwa radość chrześcijanina

GAUDETE... Radujcie się zawsze w Panu, raz jeszcze powtarzam radujcie się! Pan jest blisko! (Flp 4,4-5). Trzecia Niedziela Adwentu wzywa nas do autentycznej radości. Mimo że wielu zarzuca nam, że chrześcijaństwo to religia cierpiętników, skazanych na ból, wyrzeczenia, umartwienia, to w rzeczywistości jest to kłamstwem. Wszak sama nazwa

Ewangelia oznacza *Dobra Nowinę* – Dobra Nowina o zbawieniu, miłości, wybraniu, które Bóg dał ludzkości w przychodzącym Jezusie Chrystusie..

Ewangelia roztacza przed nami realistyczną ideę radości, bez idealizmu i

utopii. Jezus porównuje życie i oczekiwanie chrześcijan do rodzącej kobiety: *Kobieta, gdy rodzi doznaje smutku, bo nadeszła jej godzina. Gdy jednak urodzi dziecko, już nie pamięta o bólu z powodu radości, że się człowiek narodził* (J 16, 20.21-22).



Prawdziwe i trwałe radości zawsze są owocem konkretnego wyrzeczenia. Nie ma róży bez kolców! Na świecie przyjemności i cierpienia przeplatają się nieustannie. Wielu ludzi jednak próbuje je oddzielić; zagłuszyć naturalną rzeczywistość trudności, cierpienia. Bezskutecznie... Często to właśnie zatracenie się w przyjemności, bez umiaru, jest źródłem konkretnego cierpienia, trudu i dramatów życia ludzkiego. Dzieje się to albo nagle i tragicznie, jak w przypadkach zatracenia się w używkach, frywolnym seksie, beztrudnych zachowaniach, które miewają różne skutki, albo stopniowo, z powodu nudy, nietrwałości, braku głębszego sensu. Człowiek znudzony traci poczucie sensu i celu. Nie potrafiąc oddzielić przyjemności od cierpienia musimy wybierać: albo przelotna przyjemność prowadząca do trwałego cierpienia, albo chwilowe wyrzeczenie, cierpienie, będące źródłem trwałej przyjemności. Dotyczy to nie tylko przyjemności i pocieszeń duchowych, ale także każdej innej, codziennej przyjemności: radości z narodzin, ze zgody w rodzinie, z sukcesu w pracy, święta, z przyjaźni, udanego projektu czy dobrego wypieku lub dania. Te wszystkie radości wymagają ofiary, wyrzeczeń, trudu przygotowań. Tyle że ta radość z nich płynąca jest krótko-trwała i ulotna. Z radością jest jak z wodą, może być albo czysta albo mętna.

A zatem radość chrześcijańska jest obecna, tylko często ukryta w codzienności. Jej najważniejszym wymiarem jest nadzieja... nadzieja na spotkanie z Bogiem, życie wieczne, na doczekanie sprawiedliwości, na nagrodę za dobre życie. Gwarantem tej nadziei jest sam Jezus, którego przyjscia oczekujemy. Radość ewangeliczna jest też uniwersalna, jest dla wszystkich.



ks. Łukasz Sowa

Drodzy czytelnicy!

„Mario, czy już wiesz, kim okaże się Twój Syn, Twój mały chłopiec? Mario, czy Ty wiesz, że te stópki dwie po wodzie będą kroczyć? Czy Ty wiesz, że ta mała dłoń powstrzyma wielki wiatr? Że dałaś życie Temu, Kto Tobie życie da?” Mario czy już wiesz, że błogosławiona jesteś, bo u w i e r z y ł a ś, że spełnią się słowa, powiedziane Ci od Pana! To wdzięczne i natchnione pozdrowienie niesie ogrom nadziei. Radość, jaka zapanowała w domu Elżbiety i Zachariasza, zdaje się promieniować i dziś do nas: współczesnych, zabieganych, bez entuzjazmu wchodzących w kolejne Boże Narodzenie...

Nie cieszą tańczące renifery, świecące coraz wymyślniej światełka, kupowane bez namysłu prezenty. Tymczasem, gdy cofniemy się ponad dwa tysiące lat, dostrzeżemy, że pewne odwiedziny potrafią wywołać radość i poruszenie nawet nienarodzonego dzieciątka. Odwiedziny, na które już prawie dwóch tygodni się przygotowujemy. Mamy jeszcze czas, by zrozumieć, że tylko one mogą przynieść prawdziwą radość nie tylko od święta...

A nasz Gość już jest w drodze! Nie zależy mu na tym, czy umyłaś



okna, czy choinka, którą kupiłaś była największa na całym zielonym Rynku. Co więcej, przyjdzie nawet, jeśli uszka kupisz w sklepie, zamiast lepić je nocą, aż zaśniesz na stolnicy.

Czy potrafisz jednak otworzyć mu drzwi swego serca mówiąc: tak? Czy zmiotłeś kurz zwątpienia i okruchy grzechu? Maryja jest pierwszą po Jezusie, która umiała w sposób najdoskonalszy powiedzieć Bogu: tak. Temu zawdzięcza swoją świętość i wielkość. Choć to niełatwe zadanie, trzeba zatem wraz z Maryją uwierzyć, że spełnią się wszystkie obietnice

zawarte w Słowie Jezusa i – jeśli będzie to konieczne – tak jak Ona podjąc absurdalne ryzyko, jakie czasem niesie wypełnianie Jego Słowa. Małe i wielkie, zawsze jednak wspaniałe rzeczy zdarzają się tym, którzy w i e r z ą w Słowo. Na efekty, nie trzeba będzie długo czekać, bo Bóg zawsze dotrzymuje swoich obietnic! W tych ostatnich dniach adwentu, prośmy Jezusa, by dostrzegł nasze oczekiwanie, naszą niepewność, lęk... Przyjdź, zajmij puste miejsca przy stole... Przymnóż nam wiary... By już za kilka chwil z Tajemnicy Wcielonego Słowa zrodziło się spotkanie, zaufanie, nadzieja i radość jak przed dwoma tysiącami lat w Ain Karim.

Małgorzata Sztolf

Wieczory coraz dłuższe, zmrok zapada coraz wcześniej, często też powieje zimowym chłodem. To znak, że jest adwent...

Adwent, od łacińskiego słowa „adventus”, oznacza przybycie, przyjście. I to jest właśnie pierwszy cel adwentu: przygotować się na powtórne przyjście Pana Jezusa. Czas adwentu jest szczególną okazją do naszego duchowego przebudzenia, do duchowego przebudzenia rodziny chrześcijańskiej. Nie może być więc czasem osamotnienia i ucieczki w indywidualizm.



Adwentowe tradycje, a do takich należą m.in.: Msze święte Roratnie ku czci Najświętszej Maryi Panny, której obecność symbolizuje paląca się blisko ołtarza świeca, tzw. roratka, wieniec

i kalendarz adwentowy, pieczenie świątecznych pierników, przygotowywanie ozdób choinkowych czy też upominków, mogą w sposób wyjątkowy zacieśniać więzy rodzinne i wpisują się w przeżywanie adwentu każdej rodziny chrześcijańskiej.

Wspólne uczestnictwo w roratach przygotowuje każdego z członków rodziny do duchowego przeżywania Świąt Bożego Narodzenia, jest doskonałym czasem skłaniającym ku refleksji i wdzięczności za dar życia, za dar Maryi – Patronki Rodzin, która w pełni i najpiękniej oczekiwała przyjścia Jezusa. My często właśnie w okresie Adwentu wracamy pamięcią i wspominamy czas kiedy z naszymi dziećmi chodziliśmy razem na roraty. Dzisiaj chodzimy oboje trzymając w ręku zapalony lampion.

Wymownym zwyczajem adwentowym jest także wieniec adwentowy, z charakterystyczną symboliką czterech świec, których światło jest znakiem zbliżających się narodzin Chrystusa – Światłości świata. Wieniec nie powinien być tylko ozdobą stołu, który jednoczy rodzinę. Świece w wieńcu mogą palić się w czasie modlitwy rodziny, a także w czasie wspólnych spotkań i posiłków.

W wielu rodzinach czas zbliżających się świąt wyznacza też kalendarz adwentowy. I nie chodzi o codzienne otwieranie okienka, by zjeść czekoladkę, ale o chęć przemiany i czynienia dobra – nie jutro, nie za tydzień, ale DZISIAJ. Bo czas zbawienia jest dany TERAZ.

W adwencie staramy się zastanowić nad sobą, pomyśleć, czy byłbym odpowiednio przygotowany, gdyby Chrystus teraz przyszedł na ziemię. Jeżeli nie, to co muszę zrobić, żeby być przygotowany? Jakich wad i nałogów się pozbyć? Jakie dobre uczynki spełnić?

Jednak najważniejsze, by ADWENTOWE OCZEKIWANIE nie stawało się czasem gonitwy, zabiegania, konsumpcjonizmu, które prowadzą do rozgoryczenia i zmęczenia. Niech czas ten będzie wypełniony refleksją, modlitwą, pielęgnowaniem zwyczajów adwentowych, które przygotowują do przeżywania tajemnicy Narodzin Miłości. Niech piękno oczekiwania wypełnia serca na przyjęcie Chrystusa.

Zróbmy wszystko, by Mu w naszych sercach było lepiej i cieplej, niż kiedyś w betlejemskiej stajni. Niech nasze drobne wyrzeczenia będą Mu posłaniem, a nasze dobre uczynki niech okryją Boże Dzieciątko i osłonią Je przed mrozem grzechu i chłodem niewiary.

Ewa i Darek

KDD – KATECHEZA DLA DOROSŁYCH

Człowieczeństwo Jezusa (c.d.)

1. Tajemnice światła

Skład Apostolski i Credo mówią tylko o Wcieleniu oraz Męce i Zmartwychwstaniu (wydarzenia te mają decydujące znaczenie). Tymczasem całe człowieczeństwo Jezusa, całe życie było objawieniem, odsłaniało prawdę o Bogu i człowieku. Wszystkie słowa i czyny Jezusa prowadziły do zbawienia człowieka. Ewangelie nie odpowiadają na wiele pytań, podają szczątkowe informacje o działalności publicznej, nic prawie nie mówią o życiu ukrytym w Nazarecie. Ale ono też było i jest ważne.

Św. Jan Paweł II wprowadzając tajemnice światła, wypełnił lukę, która przypomina o ważności całego życia Jezusa. Każda z tajemnic objawia Królestwo Boże, o którym stale nauczał Jezus. Nie chodzi tutaj o żadną widzialną strukturę, państwowość, tylko o **rzeczywistość duchową** – by człowiek pozwolił Bogu być jego Bogiem, by poddał całe życie panowaniu Boga. Jezus pokazał że władza Boga wyraża się przez miłość (obmycie nóg Apostołom); Bóg chce panować jako sługa.

Oryginalności

Jezusa nie powinniśmy mierzyć jedynie Jego poszczególnymi słowami czy czynami (...) Wszystko jest refleksem czegoś absolutnie nowego: że Bóg nie przebywa już w tamtym



świecie – że Bóg nie jest już kimś całkowicie Innym i Niepojętym – że jest kimś całkowicie Bliskim, kimś, kto stał się z nami tożsamy, kimś kto nas dotyka, i kogo my dotykamy, kogo my możemy otrzymać i kto nas otrzymuje. W tym sensie możemy powiedzieć że właściwą oryginalnością Jezusa jest On sam - jako jedność Boga i człowieka /Benedykt XVI/.

2. Wnioski praktyczne – Jezus stał się człowiekiem abym ja:

- *otworzył oczy i serce na potrzeby innych ludzi
- *zmienił perspektywę przeżywania relacji z innymi, pracy, służby, odpoczynku; Jezus przychodzi do mnie w drugim człowieku: małżonku, dziecku, współpracowniku, chorym, uzależnionym, pogubionym; w tych relacjach znajduję cierpliwość, szacunek, nadzieję z obecności Jezusa.
- *przez pryzmat Jezusa przyjmuje człowieka z Jego grzechem
- *świadomość człowieczeństwa Jezusa chroni nas przed osądem, strachem, zwątpieniem, zamknięciem
- *życie Jezusa przypomina, że gdy **daję, nic nie tracę!**
- *współpracował z Bogiem w dziele stworzenia i tworzenia
- *pozbył się mojej egoistycznej wizji szczęścia
- *nieustannie szukał śladów obecności Boga w moim życiu i okazji do realizacji powołania/misji, którą Jezus ma dla mnie

Ks. Łukasz Sowa

Z ŻYCIA DIECEZJI I PARAFII...

WYBÓR CZY NIEWOLA?

Świadectwo z rekolekcji nad Księgą Ezechiela

W dniach 27-29 października uczestniczyłam w rekolekcjach „Wybór czy niewola”, rekolekcjach z księgą Ezechiela, a prowadzonych przez naszego księdza Łukasza Sowę. Chciałabym z Czytelnikami Patrona podzielić się swoim świadectwem. Piątkowe późne popołudnie. Jadąc wraz z mężem i przyjaciółmi w strugach ulewnego deszczu do ośrodka w Heluszu, zmęczona po całym tygodniu pracy, zastanawiałam się, co też Pan przygotował dla mnie na ten czas weekendowego odpoczynku. Nauczona wcześniejszymi doświadczeniami wiedziałam jednakże, że z pewnością będzie to czas wylewania Bożej łaski, bo każde rekolekcje to taki czas. I nie pomyliłam się.



Rekolekcyjne ćwiczenia duchowe pomogły mi bardziej rozumieć tego, jakże trudnego proroka, z jakże trudną misją wobec narodu wybranego, pozostającego na obczyźnie, ale też otworzyły moje serce na Boże Słowo kierowane konkretnie do mnie, właśnie ustami proroka Ezechiela.

Po raz kolejny dotarła do mnie prawda, że jestem umiłowanym dzieckiem Boga i w tym fakcie leży moja wartość jako człowieka, nie w moich umiejętnościach, kompetencjach czy talentach. Uświadomiłam sobie, że odejście od Boga zaczyna się od ubóstwienia siebie, że czasem jest tak jak z „Resztą Izraela”, która zawstydziała grzeszny lud, pocieszała tych, którzy byli w niewoli i była nadzieją, że Bóg całkowicie nie odrzucił Izraela i jest wciąż w swoim narodzie – a jednak nie wykorzystwała dobrze swego czasu, zgrzeszyła pychą i odwróciła się od Boga. Jest to dla mnie przestroga, że owszem, można być blisko Boga i można Go stracić, zgubić z Nim relację, a sama wiara może stać się powodem pychy. Jest to więc też pytanie o stan mego serca, czy czasem nie jest to już serce zatwardziałe i kamienne?

Usłyszałam też i dotarło do mnie, że Bóg cały czas szuka człowieka i chce być z tymi, którzy doświadcniają własnego grzechu. Bóg jest zawsze tam, gdzie są ludzie przez Niego stworzeni. I jeśli tylko ja sama chcę, to idę w te różne trudne doświadczenia dając się prowadzić Bogu. Wtedy jest to moja droga do zwycięstwa. Tu nie ma miejsca na zwątpienie. Nawrócenie jest więc drogą powrotu do Boga, zaś wiara jest oczyszczaniem Jego obrazu i musi być moim wolnym wyborem. W czasie tych rekolekcji Pan wkładał właśnie te prawdy w moje serce.



Nie sposób też nie podzielić się doświadczeniem wspólnoty Kościoła. Doświadczeniem naszej różnorodności, oryginalności, która świadczy o wielkim artyzmie Boga Stwórcy, ale też doświadczeniem jedności, a tym, który nas jednoczył, był Pan. To On przywołał na te rekolekcje tych, których sam chciał, a myśmy odpowiedzieli na Jego osobiste zaproszenie. Wspólnie przeżywamy czas, nie tylko w czasie katechez, sakramentów i modlitwy, ale także przy gorącej herbacie z

sokiem i ciastkami, w wielkiej radości, a nawet wesołości; Pan pozwolił nam zobaczyć, jak dobrze być razem, w Kościele, którego fundamentem jest Jezus i którego bramy piekielne nie przemogą.

Dziś z niecierpliwością czekam na kolejną odsłonę księgi proroka Ezechiela, proroka na nasze czasy, w czasie drugiej tury rekolekcji, w dniach 16 - 18 lutego, na które już teraz wszystkich parafian zapraszam! Warto otworzyć swoje serce, podjąć trud wyjazdu, by doświadczyć, jak wiele łask przygotował Pan dla tych, którzy odpowiedzą na Jego wezwanie! We wszystkim Pan niech będzie uwielbiony!

Marzena Olearnik

„I poznają, że Ja jestem Pan” O nadziei grzeszników Rekolekcje z Księgą Ezechiela, cz. 2

W dniach od 16 do 18 lutego 2024r., w Ośrodku Rekolekcyjnym Nadzieja w Heluszu odbędzie się druga część rekolekcji, organizowana w ramach Katechez dla Dorosłych. Rekolekcje są skierowane głównie do naszych parafian, do wszystkich ludzi, którzy szczerze szukają Boga w swoim życiu, podejmują realną walkę z grzechem oraz chcą doświadczyć

wspólnoty żywego Kościoła. Jeśli nigdy nie byłeś na rekolekcjach wyjazdowych, to jest to szansa dla Ciebie! Zapisy już wkrótce przez formularz na stronie parafialnej albo telefonicznie u p. Marzeny Olearnik.

Ogłoszenia Parafialne

1. W trzecią niedzielę Adwentu Kościół zaprasza nas do radości, ponieważ zbliża się przyjście Zbawiciela. Zapraszamy dziś na uroczyste nieszpory adwentowe o godz. 17:30 i Nowennę do Dzieciątka Jezus. Przy wyjściu z kościoła możemy skorzystać z kiermaszu przygotowanego przez harcerzy.
2. W poniedziałek tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu. O godz. 19:00 będzie spotkanie formacyjne dla klas ósmych przygotowujących się do bierzmowania. Od poniedziałku do środy będziemy modlić się o chrześcijańskie życie rodzin z racji Kwartalnych Dni Modlitw.
3. W środę wieczorem zapraszamy na nowennę do Matki Bożej Łaskawej – adoruje Róża Matki Bożej Nieustającej Pomocy.
4. W czwartek 21. grudnia będzie nasza spowiedź świąteczna. Spowiadać będziemy w godz. 10:00 – 12:00 oraz 16:00 – 18:00. Zachęcamy wszystkich wiernych do skorzystania z sakramentu pokuty i nie odkładanie go na ostatnią chwilę. W czwartek po wieczornej Mszy świętej będzie **kolejna katecheza dla dorosłych** pt: „O Bogu, Kościele i człowieku”.
5. W piątek po wieczornej Mszy świętej będzie dekorowanie choinek oraz budowa szopki, bardzo prosimy młodzież RAM-u i Domowy Kościół o pomoc.
6. W sobotę zapraszamy na ostatnie w tym roku Roraty.
7. Najbliższa niedziela jest czwartą i ostatnią niedzielą Adwentu. O godz. 6:30 będą Godzinki ku czci Matki Bożej. Na Mszy św. o godz. 10:00 będzie poświęcenie figurek Dzieciątka Jezus i szopek Bożego Narodzenia, prosimy dzieci o przyniesienie figurek i szopek. O godz. 11:30 będzie ostatnia nowenna do Dzieciątka Jezus, ze względu na Wigilię odwołujemy Mszę świętą o godz. 18:00. W przyszłą niedzielę będziemy modlić się za ks. abp Adama Szala z racji imienin i rocznicy święceń biskupich.
8. W zakrystii można nabyć opłatki i duże świece w cenie 25 złotych a z tyłu kościoła małe świece Caritas w cenie 10 złotych. Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta zwraca się z prośbą o wsparcie w formie świątecznych wypieków

na stół wigilijny dla bezdomnych. Dary można składać w schronisku przy ul. Focha.

9. W ostatnią niedzielę złożyliśmy na tacę 6720, 00 złotych na potrzeby naszego kościoła. W miesiącu listopadzie przez ofiarę na konto lub w kopercie 36 osób złożyło 3150, 00 złotych. Wszystkim serdecznie dziękujemy za troskę o naszą parafię i kościół.: „Bóg zapłać”.

10. W minionym tygodniu z naszej parafialnej wspólnoty odeszła do Pana: śp. Joanna MAJ – ul. Paderewskiego 20.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH 18-24.12. 2023r.

Poniedziałek 18.12.2023	7.00	+Witold Stelmaszczyk
		+Danuta Dobrowolska, od Sąsiadów z klatki 9
		O łaskę wiary, mądrość Bożą, tęsknotę za Bogiem, dary Ducha Świętego, zdrowie dla Janiny i Jej Rodziny
	18.00	+Piotr Wodnicki, od Siostry z Rodziną
		+Danuta Dobrowolska, od Rodz. Grońskich
		+Stefan Wójtowicz (greg. 18)
Wtorek 19.12.2023	7.00	+Danuta Dobrowolska, od Sąsiadów z klatki 10
		+Leszek Stelmaszczyk
		+Dariusz Mikoś, od Wychowawczyni, koleżanek i kolegów z klasy córki Julii
	18.00	+Stefan Wójtowicz (greg. 19)
		+Dariusz Turek
		+Piotr Wodnicki, od Sąsiadów z kl. 4 Opalińskiego 13
Środa 20.12.2023	7.00	+Marek Stelmaszczyk
		+Danuta Dobrowolska, od Przyjaciół
		+Dariusz, Jan Mikoś, od Ciotki
	18.00	O błogosławieństwo Boże i zdrowie dla Mateusza, z okazji 39 urodzin
		+Sławomir Rabczak, w 3 rocz. śm.
		+Adolf, Zofia Gierula
+Stefan Wójtowicz (greg. 20)		
Czwartek 21.12.2023	7.00	+Michał
		+Danuta Dobrowolska, od Rodziny Rackich
	18.00	+Helena Goraś, Zofia, Wacław
		+Władysław Radyk, w 29 rocz. śm.

		+Stefan Wójtowicz (greg. 21)
Piątek 22.12.2023	7.00	+Danuta Dobrowolska, od Syna z Rodziną
		+Danuta Dobrowolska, od Rodziny Jamrozików
	18.00	+Mieczysław Flisak
+Zofia, Jan, Adam, Alojzy		
+Stefan Wójtowicz (greg. 22)		
Sobota 23.12.2023	7.00	+Danuta Dobrowolska, od Rodziny Jamrozików
		+Danuta Dobrowolska, od Zbigniewa Jamrozik z Rodz.
		+Daniel Repich
	18.00	+Józef Czajkowski, od Genowefy i Czesława
		+Melania
	+Stefan Wójtowicz (greg. 23)	
Niedziela 24.12.2023	7.00	1)+Danuta Dobrowolska, od Rodziny Majgier 2)+Za zmarłych z Rodziny oraz dusze w czyśćcu
	8.30	1)+Stefan Wójtowicz (greg. 21) 2)+Daniel Repich
	10.00	+Jan, Janina
	11.30	Piotr Porębski, w 5 rocz. śm.
	18.00	ODWOŁANA!!!

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!



**I poznają, że
Ja Jestem Pan**

O nadziei grzeszników

Rekolekcje
z księgą Ezechiela
- część druga -

16 – 18 lutego 2024r.
Ośrodek Nazaref w Heluszu
Prowadzący: ks. Lukasz Sowa
koszt: 300 zł
Zapisy:
• Przez formularz na stronie: www.kazanow.przemyska.pl
• Telefonicznie w godz. 19:00 – 21:00: +48 668 442 854

KDD
KATECHEZY
DLA DOROSŁYCH